

NOWE FREGATY CZYLI PAKISTAN-CHINY WSPÓLNA MORSKA SPRAWA

Pakistańskie i chińskie media są zachwycone rozwojem strategicznych relacji pomiędzy oboma państwami. Kolejnym elementem wzmacniania przyjaźni pomiędzy Islamabadem oraz Pekinem ma być wodowanie pierwszej fregaty dla pakistańskiej floty, która powstaje właśnie w chińskich stoczniach. Generalnie śmiało można wysunąć hipotezę, że władzom w Pekinie bardzo zależy na zwiększaniu potencjału morskiego Pakistanu, tym bardziej jeśli w dodatku można na tym zarobić.

W niedzielę w stoczni Hudong Zhonghua w Szanghaju miała odbyć się ceremonia wodowania pierwszej fregaty Typu 054A/P, która docelowo ma wejść do służby w pakistańskiej marynarce wojennej. W wydarzeniu, podkreślając jego rangę i znaczenie, uczestniczyli m.in. prezes chińskiej stoczni China Shipbuilding Trading Co, Ltd. (CSTC) Li Hongtao oraz komodor Azfar Humayun ze strony Pakistanu wraz z całą switą innych dyplomatów, wojskowych i przedstawicieli biznesu. Media wydawane w Pakistanie podkreślają, że jest to wręcz przełomowy krok w pogłębianiu współpracy pomiędzy Pakistanem i Chinami. Jednocześnie sygnalizują, że wprowadzanie chińskich jednostek Typ 054A/P do tamtejszej floty stanie się kluczowym wzmocnieniem dla jej całościowego potencjału. Dodając, że dzięki temu "zwiększy się bezpieczeństwo i stabilność w regionie".

Część źródeł wskazuje, że ma nastąpić nawet „podwojenie” morskich zdolności pakistańskiej floty, właśnie dzięki chińskim fregatom. Przy czym, dynamiczny rozwój potencjału tamtejszej marynarki wojennej w ostatnich latach nie ogranicza się jedynie do zakupów w Chinach, gdyż Pakistan ma również wdrażać nowe okręty produkcji tureckiej oraz jednostki patrolowe, wyprodukowane w Niderlandach (Damen Shipyards ma odpowiadać za nowe pakistańskie OPV). W przypadku Turcji, w lipcu 2018 r. zamówione zostały cztery korwety MILGEM, przeznaczone m.in. do zwalczania okrętów podwodnych przeciwnika. Dwa okręty powstać mają w tureckich stoczniach, a kolejne dwa już u partnera pakistańskiego, do którego ma nastąpić transfer technologii.

Czytaj też: [W Turcji położono stępkę pod pierwszą, pakistańską korwetę MILGEM](#)

Wracając jednak do Typu 054A/P, wszystkie zamówione fregaty mają planowo zostać dostarczone do Pakistanu do końca 2021 r. Podkreśla się przy tym, że stanie się tak nawet pomimo wszelkich trudności pandemicznych. Pierwsze dwie fregaty są pochodną umowy z 2017 r., a kolejne dwie zostały domówione przez Pakistańczyków rok później. Produkcja miała ruszyć w chińskich stoczniach od 2018 i 2019 r. (dwie transze fregat).

Pakistańskie i chińskie media uwypuklają fakt, że dla marynarki wojennej Pakistanu ma to być wejście w nowy wymiar technologii odnoszących się do nowoczesnego zarządzania polem walki na morzu, czy też wprowadzeniem najnowszych chińskich rozwiązań z zakresu systemów uzbrojenia, w tym przeciwlotniczego oraz do zwalczania celów na wodzie i podwodnych. Uzbrojenie ma stanowić

hybrydę chińskich systemów przeznaczonych na eksport oraz lokalnych pakistańskich.

Czytaj też: [Chińskie śmigłowce szturmowe alternatywą dla Pakistanu](#)

W sumie, jak wskazano już powyżej, Islamabad miał zakupić cztery fregaty z Chin. Każda z nich, o długości 134 m i szerokości 16 m, ma charakteryzować się wypornością ok. 4000 ton. Dotychczas okręty typu Type 054 były wprowadzane, jako uzbrojenie dla sił morskich Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Jednak, chińskie stocznie i władze podkreślają gotowość do ich eksportu do najbliższych sojuszników. Szczególnie, że będzie to największy okręt produkcji chińskiej, który ma trafić docelowo do floty innego państwa. Chiny tym samym akcentują swój akces do grona poważnych aktorów na rynku światowym również w tej sferze.

Relacje polityczno-wojskowe z Pakistanem można więc traktować w kategoriach pogłębiania współpracy regionalnej, ale również jako sygnał dla innych, potencjalnych kontrahentów. Voice of America (VoA) szacuje, że Pakistańczycy musieli wydać na każdy z czterech okrętów ponad 350 milionów dolarów, ale oficjalne czynniki w Islamabadzie oraz Pekinie i Szanghaju nie wskazały ceny za jednostki. Co więcej, to właśnie wdrożenie programu fregat produkcji chińskiej w ramach floty Pakistanu ma być niejako drugim symbolicznym filarem coraz szerszego spektrum relacji strategicznych również w sferze wyposażenia. Wcześniej, ich sztandarowym przejawem był rozwój samolotu bojowego JF-17. Ten ostatni jest pokłosiem kooperacji pomiędzy koncernami Pakistan Aeronautical Complex (PAC) oraz Chengdu Aircraft Corporation of China.

Czytaj też: [Lekkie myśliwce na świecie. Cz. 1 – podniebni szeregowcy \[ANALIZA\]](#)

Jednakże, samo wzmacnianie potencjału floty Pakistanu nie jest jedynie przejawem zwykłego partnerstwa pomiędzy władzami Chin i Pakistanu. To również swoista inwestycja specjalnego przeznaczenia w dwóch sferach – zabezpieczenia potencjalnie kluczowej i strategicznie istotnej chińskiej inwestycji w pakistańskim porcie Gwadar, a także naturalnego odsunięcia części sił i generalnie potencjału militarnego Indii od Chin. Trzeba bowiem pamiętać, że wodowanie fregaty Typ 054A/P dla Pakistanu poprzedziły rozmowy ministrów spraw zagranicznych, a jak informował „Pakistan Today” tematem było m.in. trudna sytuacja związana z prawami człowieka w „okupowanych przez Indie” (zdaniem Pakistanu) rejonów Dżammu i Kaszmiru.

Czytaj też: [Chińskie lotnictwo w Himalajach. Starty z Pakistanu](#)

Już dziś, część debat w Indiach odnoszących się do napięć w relacjach z Chinami, wskazuje, że dzięki inwestycjom w Gwadar można stworzyć swoisty chińsko-pakistański bajpas względem tras żeglugowych w rejonie np. Cieśniny Malakka. Tym samym, nowe fregaty dla Pakistanu mogą stać się w przyszłości ważnymi "cerberami" chińskich interesów w tym rejonie, bez dyslokacji ich własnych sił nawodnych. Co więcej, wprowadzenie wspólnej konstrukcji zwiększa naturalnie interoperacyjność flot z Pakistanu i Chin (w linii w Chinach ma znajdować się ok. 30 jednostek Typu 054).

Oczywiście pozostaje również nader sporna kwestia czy Pekin zdecyduje się na stworzenie również jakiejś formy własnej bazy morskiej w Gwadar. W tym przypadku, istnieje wiele różnych sprzecznych opinii. Lecz w tym roku zauważone zostało, dzięki obrazowaniu satelitarnemu, zwiększenie infrastruktury należącej do chińskich firm, na czele z silnie strzeżonymi obiektami China Communications Construction Company (CCCC Ltd.).

Czytaj też: [Wojskowe zbliżenie na Pacyfiku. Indie i Australia razem przeciwko Chinom? \[KOMENTARZ\]](#)